

**Sygn. akt II Ka 771/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 31 stycznia 2017 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Protokolant:	st. sekr. sad. Agnieszka Walerczak

przy udziale Prokuratora Sylwii Kiersnowskiej

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2017 r.

sprawy **oskarżonego T. B. art. 244 kk**

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 5 października 2016 r. sygn. akt II K 502/15

wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od T. B. na rzecz Skarbu Państwa 200 złotych tytułem kosztów sądowych za II instancję.

**Sygn. II Ka 771/16**

## UZASADNIENIE

**T. B.** został oskarżony o to, że w dniu 10 lipca 2015 r. w miejscowości S., na ul. (...), gm. S., w pow. (...), woj. (...), kierował w ruchu lądowym samochodem marki N. (...), nr rej. (...), czym nie zastosował się do zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Węgrowie, sygn. akt II K 508/14,

**tj. o czyn z art. 244 kk.**

**Sąd Rejonowy w Węgrowie wyrokiem z dnia 05 października 2016r., sygn. II K 502/15:**

I. oskarżonego T. B. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 244 kk skazał go na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 (stu osiemdziesięciu) złotych tytułem opłaty oraz obciążył go poniesionymi w sprawie wydatkami w kwocie 70 (siedemdziesięciu) złotych.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 6 kpk, poprzez naruszenie prawa T. B. do obrony, polegającego na nieuwzględnieniu przez Sąd zmiany zakresu pełnomocnictwa przez oskarżonego na rozprawie w dniu 29 września

2016 r., wyłączając obrońcy oskarżonego prawo do udzielenia substytucji i zaniechanie jej odroczenia w tym dniu, co uniemożliwiło mu korzystanie z pomocy obrońcy ustanowionego z wyboru;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający istotny wpływ na jego treść, polegający na nieuwzględnieniu przesłanek warunkowego zawieszenia wykonania kary, co doprowadziło do orzeczenia wobec T. B. kary 8 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania;

3. rażąca surowość, a tym samym niewspółmierność orzeczonej kary 8 miesięcy pozbawienia wolności, wyrażająca się w nienależytym uwzględnieniu celów wychowawczych kary, stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz nienależytym uwzględnieniu dyrektyw wymiaru kary, które to okoliczności powinny skutkować orzeczeniem wobec oskarżonego kary 3 miesięcy pozbawienia wolności.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Węgrowie.

Na rozprawie apelacyjnej nie stawili się oskarżony, ani jego obrońca – o terminie zawiadomieni prawidłowo. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

### **Sąd Okręgowy w Siedlcach zwążył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego jako niezasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie. Wysunięte w niej zarzuty, wespół z przytoczoną na ich poparcie argumentacją, nie dostarczyły podstaw do uznania kontestowanego orzeczenia za nietrafne.

Na wstępie stwierdzenia wymaga, iż postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem wszelkich proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym, w tym nade wszystko przepisu art. 6 kpk, regulującego przysługujące oskarżonemu prawo do obrony. Nie budzi zastrzeżeń Sądu Odwoławczego ani przebieg postępowania dowodowego, ani przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena wszystkich ujawnionych dowodów oraz poczynione w oparciu o nią ustalenia faktyczne, które pozbawione są jakichkolwiek błędów. Z akceptacją Sądu II instancji spotkało się także rozstrzygnięcie o karze wymierzonej oskarżonemu w zaskarżonym wyroku - zarówno w kwestii samego wymiaru, jak również kwestii ewentualnego warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Przechodząc do meritum, a tym samym do zarzutu z pkt 1 apelacji, stwierdzenia wymaga, iż sprowadza się on wyłącznie do negowania uczynienia przez Sąd I instancji zadość przepisowi art. 6 kpk w zakresie prawa oskarżonego do obrony w sensie formalnym – uczestniczenia w rozprawie jego obrońcy z wyboru.

Odnosząc się do tego zarzutu, w pierwszej kolejności zaznaczyć należy, iż doniosłe znaczenie w realiach tej sprawy ma okoliczność, iż obrona T. B. w tym konkretnym układzie procesowym nie miała charakteru obligatoryjnego.

Oskarżony pełnomocnictwem z dnia 31 maja 2016 r. (k. 16) ustanowił swoim obrońcą z wyrobu adw. A. S. z prawem wyznaczenia substytutu. Zaskarżony wyrok zapadł po trzech rozprawach głównych Sądu Rejonowego. W dniu 31 maja 2016 r. na pierwszej z rozpraw obrońca oskarżonego oświadczył, że został ustanowiony obrońcą oskarżonego dopiero w dniu rozprawy i z uwagi na tą okoliczność, wniósł o odroczenie rozprawy, albowiem nie zdążył zapoznać się z aktami sprawy. Rozprawę odroczone.

Na drugiej z rozpraw w dniu 23 sierpnia 2016 r. nie stawił oskarżony – o terminie zawiadomiony prawidłowo. Obrońca oskarżonego w osobie adw. K. P. z substytucji adw. A. S., który oświadczył, iż oskarżony telefonicznie poinformował go, iż z uwagi na awarię samochodu nie może się stawić na rozprawę i w związku z tym wnosi o jej odroczenie. Sąd Rejonowy rozprawę po raz kolejny odroczył.

Na ostatniej z rozpraw w dniu 29 września 2016 r. oskarżony oświadczył, iż nie zgadza się na substytutę adw. K. P. i od tej pory zmienia zakres udzielonego pełnomocnictwa, wyłączając prawo substytucji i jednocześnie wnosząc o odroczenie rozprawy.

Zdaniem Sądu II instancji, wyżej wymieniony wniosek oskarżonego słusznie nie został uwzględniony przez Sąd Rejonowy, który przy uznaniu, iż we wskazanych wyżej realiach T. B. miał zapewnione prawo do obrony, stwierdził, iż oświadczenie oskarżonego wyłączające prawo substytucji, złożone dopiero na rozprawie w dniu 29 września 2016 r., jest podyktowane wyłącznie jego interesem procesowym, zmierzającym do przedłużenia postępowania w sprawie niniejszej.

Decyzja procesowa odnośnie jego nieuwzględnienia spotkała się z pełną aprobatą Sądu Odwoławczego, znajduje także swoje poparcie w orzecznictwie sądów powszechnych. Podzielając argumenty Sądu Rejonowego, przemawiające za oddaleniem wniosku o odroczenie rozprawy, Sąd Odwoławczy czuł się zobowiązany dodać, iż już w dniu 23 sierpnia 2016 r. oskarżonego reprezentował substytut, a zatem logiczna pozostaje konstatacja, iż już w tej dacie doskonale on zdawał sobie sprawę, iż sytuacja może się powtórzyć na kolejnej z rozpraw, a mimo to nie poczynił absolutnie żadnych stosownych kroków i przez okres trzech miesięcy nie zmienił zakresu pełnomocnictwa udzielonego swojemu obrońcy z wyboru.

Ocena w/w okoliczności prowadzi do konkluzji, że ochrona interesów oskarżonego na etapie postępowania przed Sądem I instancji niewątpliwie była w sposób należyty zapewniona. Samo subiektywne niezadowolenie oskarżonego z faktu, że jego obrońca adw. A. S. nie wziął osobiście udziału w rozprawie, lecz wyznaczył w tym celu substytutę, co notabene z powodzeniem czynił już uprzednio, nie dawało podstaw do uznania, iż doszło do naruszenia prawa do obrony.

Kończąc rozważania dotyczące zarzutu z pkt 1 apelacji, dotyczącego przecież względnej (art. 438 pkt 2 kpk) a nie jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 439 pkt 1-11 kpk), dodać należy, iż obrońca oskarżonego w żaden sposób nie wykazał, w jaki sposób, oczywiście w jego ocenie, ewentualne naruszenie przez Sąd I instancji prawa do obrony oskarżonego, mogło wywrzeć chociażby potencjalny wpływ na treść kwestionowanego przez niego wyroku.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 15 kwietnia 2015 r., sygn. II AKa 16/05 orzekł, że, aby krytyka odwoławcza zaskarżonego orzeczenia była skuteczna, skarżący winien wykazać, w czym konkretnie upatruje wpływ zgłaszanego uchybienia na jego treść, a nie ograniczać się tylko do samego sformułowania go w skardze. Jeśli na tym poprzestaje, to nie może oczekiwać, że zostanie ona uwzględniona (Prok. i Pr. – wkł. 2016/1/30, LEX nr 1799393).

Obraza przepisów prawa procesowego, prowadząca do zmiany lub uchylenia wyroku musi mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, a takiej obrazy przepisów ani obrońca oskarżonego nie wykazał, ani Sąd II instancji jej nie stwierdził. Oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i postępowaniu sądowym, zaś przedmiotowa sprawa dotyczyła czynu z art. 244 kk, nie należała do skomplikowanych i nie cechowała się obszernością materiału dowodowego. Oskarżonemu T. B. w postępowaniu przed Sądem I instancji zapewniono należyte korzystanie z prawa do obrony zarówno w sensie materialnym, jak i formalnym.

Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Odwoławczy nie dostrzegł także przesłanek racjonalizujących twierdzenie, że wymierzona oskarżonemu kara za czyn z art. 244 kk dotknięta jest rażącą surowością.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, wymiar kary, jak i jej ewentualne warunkowe zawieszenie stanowią zagadnienia ściśle ze sobą związane, a rozstrzygnięcie o zasadności warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności stanowi integralną część orzeczenia o karze i w istotnym stopniu wpływa na drugoinstancyjną ocenę, czy orzeczona represja karna nosi cechy rażącej niewspółmierności w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2013 r., sygn. II KK 131/13, LEX nr 1319254).

Rozważania w kwestii warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności i ocena, czy oskarżony T. B. zasługuje na dobrodziejstwo zastosowania wobec niego tej instytucji winny być przeprowadzone dopiero po szczegółowym

omówieniu przesłanek implikujących wymiar sprawiedliwej kary oraz po uwzględnieniu ograniczeń i wytycznych zastosowania takiego rozstrzygnięcia przewidzianych w art. 69 § 1 i 2 kk. Dlatego też, Sąd Okręgowy odmiennie w stosunku do sformułowanych w apelacji zarzutów, w pierwszej kolejności pochylił się nad samym wymiarem kary.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż orzekanie o karze każdorazowo ma charakter indywidualny, swoje odzwierciedlenie znajduje w „widelkach” określonych w przepisach karnomaterialnych Kodeksu Karnego, a proces wyboru i miarkowania właściwej in concreto represji karnej jest w pewnej mierze subiektywny. Dlatego też, ustawodawca określając w art. 53 kk i art. 54 kk zasady i dyrektywy modelowego orzekania o karze pozostawił Sądowi określony zakres swobody w jej wymierzaniu.

Zmiana wysokości orzeczonej kary może w postępowaniu odwoławczym nastąpić jedynie wówczas, gdy kara jawi się jako „rażąco niesprawiedliwa”. Owa niewspółmierność poprzedzona została w ustawie określeniem „rażąca”, co wyraźnie zaostreza kryterium zmiany wyroku w orzeczeniu reformatoryjnym z powodu czwartej względnej przyczyny odwoławczej. Określenie „rażąca” należy bowiem odczytywać dosłownie i jednoznacznie jako cechę kary, która istotnie bije w oczy, oslepia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 02 czerwca 2016 r., sygn. II AKa 70/16, LEX nr 2079199).

W realiach tej sprawy, wskazanego wyżej kryterium nie spełnia kara 8 (ośmiu) miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności orzeczona wobec oskarżonego T. B. w zaskarżonym wyroku. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż górną granicą zagrożenia ustawowego za czyn z art. 244 kk jest kara pozbawienia wolności do lat 3. Zdaniem Sądu Odwoławczego, w rozstrzygnięciu pierwszoinstancyjnym wszelkim przesłankom łagodzącym i obciążającym oskarżonego T. B. nadano właściwą rangę i znacznie. Orzeczona kara pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia winy, stopnia społecznej szkodliwości czynu, właściwości i warunków osobistych tego oskarżonego. Uwzględnia rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu, jak również motywację sprawy. Jednocześnie jest karą sprawiedliwą, która spełni swoje cele w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej oraz zachowuje właściwe proporcje pomiędzy funkcją represyjną i wychowawczą.

W ocenie Sądu Okręgowego, tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności jest w stanie uzmysłowić T. B. naganność jego czynu i powstrzymać go od tego typu zachowań w przyszłości. Popelniając przypisany mu w zaskarżonym wyroku czyn, po raz kolejny wyraził nie tylko swój lekceważący stosunek do porządku prawnego, ale także pogardę dla prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie sygn. II K 508/14, w którym orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie, w szczególności z wyjaśnień samego oskarżonego (k. 12), w dniu zdarzenia nie przyświecał mu żaden szczególny cel, który spowodował, iż zdecydował się naruszyć zakaz sądowy. W miesiącu letnim, tj. w lipcu, ok. godz. 11:40, a zatem w środku dnia, udał się samochodem osobowym na zakupy do miejscowości oddalonej od jego miejsca zamieszkania jedynie o 4 kilometry, kierując się wyłącznie dogodnością wybranego przez siebie środka komunikacji - samochodu prywatnego, którym na mocy w/w prawomocnego wyroku nie mógł przecież kierować. Oskarżony równie dobrze mógł poprosić o podwiezienie dowolną osobę, kogoś z rodziny, znajomych lub sąsiadów, albo po prostu wybrać się na zakupy pieszo. Zdaniem Sądu II instancji, istotne znaczenie przy rozstrzygnięciu o możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary ma także ocena psychicznego stosunku sprawcy do czynu - w myśl reguły, że im działanie bardziej przemyślane i im więcej miał sprawca swobody wyboru, tym potrzeba orzeczenia kary w bezwzględnej postaci jest bardziej oczywista. Nadto, chociaż zostało to pominięte w uzasadnieniu pierwszoinstancyjnym, należyte zważania wymagała postawa T. B., który zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego nie wyraził jakiegokolwiek skruchy w związku z popełnionym przez siebie przestępstwem.

Pozytywna prognoza kryminologiczna, warunek *condicio sine qua non* rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności, w realiach tej sprawy, z uwagi na wcześniejszą wielokrotną karalność oskarżonego, związaną m.in. z czynami z art. 178a § 1 kk i art. 178a § 4 kk, pozostaje absolutnie wykluczona. T. B. nie zasługuje na dobrodziejstwo zastosowania wobec niego tej instytucji. Sam wymiar kary nie przekraczający 1 roku pozbawienia wolności, dopuszczający w myśl art. 69 § 1 kk wskazane rozstrzygnięcie to stanowczo za mało.

Warto zwrócić przy tym uwagę, iż uprzednio stosowane wobec oskarżonego kary i środki karne o charakterze wolnościowym nie spełniły swoich celów, a orzeczone wobec oskarżonego we wcześniejszych chronologicznie wyrokach kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, orzeczone w sprawach II K 250/13, oraz II K 771/13 zostały zarządzone do wykonania. Nadto, oskarżony przypisanego mu w zaskarżonym wyroku czynu dopuścił się w okresie próby, związanym z warunkowym zawieszeniem wykonania kolejnej kary pozbawienia wolności orzeczonej za czyn z art. 178a § 4 kk w sprawie II K 508/14, co przemawia za uznaniem, iż pozostaje wyjątkowo zdeterminowany w łamaniu porządku prawnego.

Na marginesie dodać można, iż obrońca oskarżonego nie ma racji wskazując, iż Sąd Rejonowy bezrefleksyjnie skopiował argumenty z jakiegoś wcześniejszego uzasadnienia innego wyroku, które dotyczyło innego przestępstwa, albowiem - w jego ocenie - okolicznością obciążającą T. B. nie może być zagrożenie, jakie stwarzał on na drodze oraz nagminność tego rodzaju zachowań. Przeczy temu przede wszystkim analiza wpływu i kwalifikacji prawnej czynów sądzonych w tut. Sądzie Okręgowym, o czym obrońca oskarżonego – profesjonalny pełnomocnik, występujący w analogicznych jak przedmiotowa sprawach, bez wątplenia posiada wiedzę. Nagminność łamania zakazu sądowego prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz prowadzenia pojazdów mechanicznych przez nietrzeźwych kierowców w ostatnich latach stała się także przedmiotem dyskusji w środkach masowego przekazu. Jej problematyka od dawna znana jest organom ścigania i obywatelom, a nawet doprowadziła do zaostrzenia przez ustawodawcę sankcji karnych – w Kodeksie Karnym wprowadzono dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (art. 42 § 4 kk). Bezsprzecznie, oskarżony, wobec którego dwukrotnie orzeczono środki karne w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych (II K 277/12 i II 508/14) winien się do nich stosować i od dłuższego czasu być wyłączony z grona kierowców. Brak praktycznego wykorzystania umiejętności kierowania oraz kilkuletnie podróżowanie samochodem wyłącznie jako pasażer niewątpliwie skorelowane pozostaje z obniżeniem zdolności psychomotorycznych danego kierowcy. Zdaniem Sądu Okręgowego, wskazane wyżej okoliczności samodzielnie lub w zestawieniu z innymi czynnikami stwarzać mogą zagrożenie na drodze. Cechuje się ono oczywiście mniejszym stopniem szkodliwości społecznej niż w przypadku osób kierujących w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających, nie oznacza to jednak, iż zupełnie nie istnieje. Mówimy przecież nie nawet o tzw. „niedzielnym kierowcy”, który co jakiś czas z różną częstotliwością siada za kierownicę auta, lecz o osobie, która na mocy prawomocnych wyroków sądowych nie kierowała (a przynajmniej nie powinna kierować) pojazdem mechanicznym od co najmniej kilku lat. O osobie, która nie tylko nie ma ku temu stosowanych uprawnień, ale nie przeszła nawet badań lekarskich, weryfikujących jej predyspozycje - chociażby pod względem ewentualnej wady wzorku, które przechodzą już kandydaci do uzyskania prawa jazdy.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Odwoławczy nie dopatrył się konieczności jakiegokolwiek ingerencji w pierwszoinstancyjne rozstrzygnięcie o karze wymierzonej T. B..

Kierując się przedstawionymi wyżej racjami i nie znajdując podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych we wniesionej apelacji, Sąd Okręgowy stosownie do treści art. 456 § 1 kpk w zw. z art. 437 § 1 kpk zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1983 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 83 r. z późn. zm.), zasądając od oskarżonego T. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 złotych tytułem opłaty oraz 20 złotych wydatków postępowania odwoławczego – tj. ryczałt za doręczenia pism w sprawie.

Z tych względów, Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w sentencji wyroku.